

Osoba pokrzywdzona przestępstwem. W wyniku prowadzonego postępowania stwierdzono winę sprawcy. Jednakże zanim pokrzywdzony uzyskał naprawienie szkody, sprawca zmarł. Czy może domagać się restytucji szkody po jego śmierci od jego spadkobierców/następców prawnych?

Niewątpliwie zgodnie z polskim prawem po śmierci *nabywa się spadek z mocy samego prawa, jeżeli w terminie 6 miesięcy od dowiedzenia się o śmierci, spadkobierca nie dokona przyjęcia spadku*. Tak stanowi art. 1015 k.c. Również w przepisach prawa karnego znajdują się uregulowania dotyczące śmierci pokrzywdzonego przestępstwem. Jak wynika z art. 52 § 1 k.p.k. *W razie śmierci pokrzywdzonego prawa, które by mu przysługiwały, mogą wykonywać osoby najbliższe lub osoby pozostające na jego utrzymaniu, a w wypadku ich braku lub nieujawnienia – prokurator, działając z urzędu. § 2. W przypadku gdy organ prowadzący postępowanie dysponuje informacjami o osobach najbliższych dla pokrzywdzonego lub osobach pozostających na jego utrzymaniu, poucza o przysługujących uprawnieniach co najmniej jedną z nich.*

Niestety przepisy karne nic nie wskazują, jakie prawa i obowiązki służą w przypadku śmierci sprawcy jego następcom prawnym. Z pomocą przychodzi orzecznictwo.

Fundamentalna zasada wynika z art. 922 k.c. zgodnie z którym § 1. ***Prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów księgi niniejszej.***

§ 2. ***Nie należą do spadku prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą, jak również prawa, które z chwilą jego śmierci przechodzą na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami.***

Następca prawny sprawcy przestępstwa, w razie jego śmierci ma możliwość dochodzenia zadośćuczynienia czy odszkodowania na drodze postępowania sądowego. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę również na art. 445 § 3 k.c. Roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców (tego pokrzywdzonego) tylko wtedy, gdy zostało uznane na piśmie albo gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego.

Według 922 k.c. prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób. Takie prawa i obowiązki wchodzi w skład spadku, jest zaś **zasadą, że spadkobierca znajduje się w takiej sytuacji prawnej, w jakiej znajdował się spadkodawca**. Przy czym, jeżeli chodzi o odpowiedzialność sprawcy, niezbędne będzie wykazanie winy sprawcy. Będziemy mieć z tym do czynienia w razie np. przekroczenia dopuszczalnej prędkości. Oczywiście najłatwiej jednak wykazać winę, jeśli sprawca został ukarany mandatem albo skazano go za wykroczenie czy przestępstwo drogowe.

Skoro z przepisów nie wynika zakaz dochodzenia roszczenia od spadkobierców sprawcy, to powinno oznaczać, że ustawodawca tego nie zabronił. Zgodnie z art. 46 k.k. W razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; przepisów prawa cywilnego o możliwości zasądzenia renty nie stosuje się. (co potwierdził SN w postan. z 28.04.08 r. I KZP 6/08) . Dotychczas orzecznictwo, w tym Sadu Najwyższego stało na stanowisku, że obowiązek naprawienia szkody nie przechodzi w razie śmierci skazanego na spadkobierców, ponieważ jest obowiązkiem ściśle związanym z osobą zmarłego i jako taki nie może wejść do spadku. Zmiana poglądu jednak nastąpiła na skutek wyroku SN z 10 sierpnia 2017 r., II CSK 8444/16, z którego wynika, że spadkobiercy dziedziczą po spadkodawcy obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej na skutek przestępstwa popełnionego przez skazanego. Uzasadniając ten pogląd Sąd uznał, że samo umiejscowienie przepisu w ustawie karnej nie oznacza, że przewidziany w kodeksie karnym obowiązek naprawienia szkody nie ma cywilnego

charakteru, a tym samym spadkobiercy dziedziczą po spadkodawcy obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej na skutek przestępstwa popełnionego przez zmarłego.

Więc, jeżeli mamy do czynienia z szkodą dokonaną przez sprawcę przestępstwa, to roszczenie cywilne przysługuje pokrzywdzonemu od spadkobierców sprawcy. Nie powinny to być obowiązki i prawa ściśle osobiste, związane ze sprawcą. Jednakże szkoda osobista w postaci śmierci poszkodowanego będzie możliwa do dochodzenia przez spadkobierców poszkodowanego.

Ponadto zwrócić uwagę należy, że ograniczenie wynikające z art. 445 § 3 k.c i 46 k.k. dotyczy tylko spadkobierców poszkodowanej (pokrzywdzonej) osoby w zdarzeniu penalizowanym m.in. w procesie karnym. Nie zaś spadkobierców sprawcy.

Trudność mogą sprawić przestępstwa, gdzie odpowiedzialność opiera się stricte na więzi osobistej jak np. art. 209 kk tzw. nie alimentacja. Z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wynika wprost, że obowiązek alimentacyjny nie przechodzi na spadkobierców zobowiązanego i po śmierci zobowiązanego wygasa. Tak samo w mojej ocenie tego typu przestępstwo nie będzie możliwe do dochodzenia ze względu na swój osobisty charakter.

Reasumując, wg mnie jest możliwość dochodzenia roszczenia od spadkobierców sprawcy skazanego prawomocnym wyrokiem skazującym i należy ją opierać na zacytowanym wyroku SN.